

Sygn. akt III AUa 1974/15

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 5 kwietnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Maciej Piankowski
Sędziowie:	SSA Bożena Grubba (spr.) SSA Michał Bober
Protokolant:	sekr.sądowy Agnieszka Makowska

po rozpoznaniu w dniu 5 kwietnia 2016 r. w Gdańsku

sprawy A. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji A. S.

od wyroku Sądu Okręgowego we Włocławku IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 30 czerwca 2015 r., sygn. akt IV U 298/15

1. zmienia zaskarżony wyrok i przyznaje ubezpieczonemu A. S. prawo do emerytury od dnia 1 lutego 2015 roku;
2. nie stwierdza odpowiedzialności Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji.

SSA Bożena Grubba SSA Maciej Piankowski SSA Michał Bober

Sygn. akt III AUa 1974/15

## UZASADNIENIE

W dniu 21 kwietnia 2015 roku wnioskodawca A. S. wniósł, za pośrednictwem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T., do Sądu Okręgowego we Włocławku IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. z dnia 31 marca 2015 roku, odmawiającej prawa emerytury.

W uzasadnieniu odwołania wnioskodawca wskazał, iż w okresie od 01.09.1967 r.

do 30.09.1998 r. pracował w(...) we W. na wszystkich stanowiskach produkcyjnych przy produkcji mąki, tj. pomocnika młynarza, młynarza i nadmłynarza, tj. w warunkach zaliczanych do I kategorii zatrudnienia.

Organ rentowy podtrzymał całkowicie zaskarżoną decyzję i wniosł o oddalenie odwołania.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. w odpowiedzi na odwołanie podniósł, że wnioskodawca na dzień 01.01.1999 r. udowodnił 31 lat i 4 miesiące okresów składkowych i nieskładkowych, w tym żadnego okresu pracy w warunkach szczególnych. Organ rentowy do pracy w warunkach szczególnych nie uznał okresu od 1.09.1967 r.

do 30.09.1998 r., tj. pracy w (...) Spółka Akcyjna. Organ rentowy nie uznał świadectwa pracy w warunkach szczególnych z dnia 29.09.1998 r. Ze świadectwa wynika, że wnioskodawca w spornym okresie czasu pracował na stanowisku nadmłynarza, ale nie podano charakteru prac, które wykonywał. Ponadto powołano się

na zarządzenie Ministra Rolnictwa, Leśnictwa i Gospodarki Żywnościowej z dnia 31.03.1988 r., dział XII, poz. 23, pkt I (brak wykazu) - ale przepisy resortowe nie przewidują w dziale XII (w służbie zdrowia) pozycji 23 pkt 1. Trudno jest również przyjąć,

aby wnioskodawca wykonywał prace z zakresu służby zdrowia. Dodano, że wnioskodawca w odwołaniu wskazał, iż w tym zakładzie pracował na różnych stanowiskach pracy.

Od 15.04.1970 r. do 14.04.1972 r. odbywał służbę wojskową. Z legitymacji ubezpieczeniowej wnioskodawcy wynika, że w chwili zatrudnienia przedsiębiorstwo nosiło nazwę Zakłady (...) w R.. Przedsiębiorstwo podlegało przekształceniom.

Sąd Okręgowy we Włocławku IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 30 czerwca 2015 r. oddalił odwołanie (sygn.. akt IV U 298/15).

Sąd Okręgowy orzekał +

na podstawie następujących ustaleń faktycznych i rozważań prawnych.

A. S. urodził się (...).

W okresie od 01.09.1967 r. do 30.09.1998 r. A. S. był zatrudniony

w Przedsiębiorstwie (...) S.A. (ostateczna nazwa

po przekształceniach) we W. na stanowiskach: stażysty, pomocnika młynarza, młynarza, magazyniera, nadmłynarza, mistrza, przy czym wykonywał pracę między innymi przy wytwarzaniu mąki. W okresie od 15.04.1970 r. do 14.04.1972 r. A. S. odbywał służbę wojskową.

W dniu 16.02.2015 roku A. S. wystąpił do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. z wnioskiem o przyznanie emerytury.

Na dzień 01.01.1999 r. A. S. legitymował się łącznie 31 latami

i 4 miesiącami okresów składkowych i nieskładkowych.

Decyzją Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. z dnia 31 marca

2015 roku A. S. odmówiono przyznania emerytury na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnych

charakterze

(Dz. U. z 1983 roku, Nr 8, poz. 43 ze zm.) i ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku

o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j.: Dz. U. z 2013 roku,

poz. 1440 ze zm.). Zakład Ubezpieczeń Społecznych w uzasadnieniu podniósł,

że wnioskodawca nie wykazał wymaganego 15-letniego stażu pracy w warunkach szczególnych.

A. S. nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego. Od 1998 roku prowadzi działalność gospodarczą.

Sąd Okręgowy stwierdził, że żądaniem wnioskodawcy objęte było świadczenie emerytalne uregulowane w art. 184 ust. 1 i 2 w zw. z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity Dz. U. 2013, poz. 1440) oraz w zw. z § 4 ust. 1 pkt 1 i 3 w zw. z § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.).

Zgodnie z powołanymi przepisami ubezpieczonemu mężczyźnie urodzonemu po dniu 31 grudnia 1948 roku przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku 60 lat, jeżeli do dnia 1 stycznia 1999 roku w wymiarze co najmniej 15 lat wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku prace w szczególnych warunkach wymienione w wykazie A, stanowiącym załącznik do powołanego wyżej rozporządzenia Rady Ministrów oraz osiągnął okres składkowy i nieskładkowy wynoszący 25 lat, a także nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego albo złożył wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa. Zgodnie przy tym z § 1 Rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze z dnia 7 lutego 1983r. okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w tymże rozporządzeniu były okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. Jednocześnie podkreślić należy, iż nie każda praca – nawet świadczona w trudnych czy też niebezpiecznych lub szkodliwych dla zdrowia warunkach uzasadnia przyznanie emerytury w obniżonym wieku. Uzasadnia to jedynie wykonywanie w powołany sposób pracy określonej w przepisach powyższego rozporządzenia.

W świetle przytoczonej regulacji przedmiotem ustaleń, jak wskazał Sąd I instancji, pozostawało spełnienie przez wnioskodawcę wszystkich wskazanych przesłanek nabycia prawa do tzw. wcześniejszej emerytury – w pierwszej kolejności w zakresie osiągnięcia wymaganego wieku oraz łącznego stażu ubezpieczeniowego.

W tym zakresie wskazany powyżej stan faktyczny pozostawał bezspornym między stronami, znajdując przy tym pełne potwierdzenie w treści niekwestionowanych dokumentów znajdujących się w aktach organu rentowego dotyczących okresów zatrudnienia wnioskodawcy.

W świetle zgodnych stanowisk stron i powołanych dokumentów – w szczególności złożonych do akt organu rentowego świadectw pracy - nie budziło wątpliwości, iż wnioskodawca – urodzony (...) - do dnia 1 stycznia 1999 r. legitymował się okresami składkowymi i nieskładkowymi w wymiarze przekraczającym 25 lat. Organ rentowy nie kwestionował przy tym twierdzeń wnioskodawcy, iż nie przystąpił on do OFE, co pozwalało uznać tę okoliczność za przyznaną (zgodnie z art. 230 k.p.c.) a tym samym bezsporną w sprawie. Ustalenia w dalszej kolejności wymagało, czy wnioskodawca może wykazać się okresem łącznym 15 lat pracy w warunkach szczególnych, co kwestionowane było przez organ rentowy.

W zakresie spornej okoliczności Sąd Okręgowy podkreślił, iż zgodnie z ogólnymi zasadami procesu cywilnego to na ubezpieczonym ciążył obowiązek wykazania prawdziwości zgłaszanych twierdzeń. Stąd też to ubezpieczony winien był wykazać legitymowanie się wymaganym okresem zatrudnienia w warunkach szczególnych – w rozumieniu wskazanych powyżej przepisów – przypadającym przed 1 stycznia 1999 r. Najistotniejszą przy tym dla rozstrzygnięcia sprawy kwestią pozostawał faktyczny zakres wykonywanych przez ubezpieczonego w ramach zatrudnienia obowiązków, dla których ustalenia nie jest jednak wystarczające – jak uznał Sąd, samo oznaczenie zajmowanego stanowiska, a ustalenie wykonywania pracy w szczególnych warunkach nie może być oparte wyłącznie o twierdzenia samej strony.

W zakresie powołanej okoliczności powyżej ustalony stan faktyczny Sąd Okręgowy oparł na materiale dowodowym zgromadzonym w trakcie trwania postępowania

i ujawnionym na rozprawie, przede wszystkim w postaci dokumentów zebranych w aktach emerytalnych organu rentowego oraz w aktach osobowych wnioskodawcy dot. jego zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...) SA we W.. Przedmiotowy materiał (z wyjątkiem świadectwa pracy z 29.09.1998 r. i świadectwa wykonywania pracy zaliczanej do I kategorii zatrudnienia z 29.09.1998 r.) Sąd uznał

za rzetelny i wiarygodny. Strony bowiem w trakcie postępowania nie kwestionowały jego prawdziwości, a jedynie odmiennie go interpretowały oraz wyprowadzały z niego odmienne konkluzje o charakterze tak faktycznym, jak i jurydycznym. Tym samym sąd uznał, iż brak jest przesłanek, by odmówić przymiotu wiarygodności pozostałym dokumentom zebranym

w aktach emerytalnych organu rentowego oraz w aktach osobowych wnioskodawcy dot. jego zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...) SA we W..

W konsekwencji przedmiotowy materiał dowodowy pozwolił dokonać w znacznym zakresie rekonstrukcji stanu faktycznego w niniejszej sprawie. Wobec poczynionej wyżej konstatacji Sąd podkreślił, iż akta pracownicze wnioskodawcy prowadzone były z należytą starannością, świadczy o tym kompletność zachowanych dokumentów, jak i skrupulatność w ich wypełnianiu. Ich szczegółowa analiza Sądowi na przyjęcie za zasadnej konstatacji, iż brak jest w zgromadzonych w aktach pracowniczych dokumentach najmniejszych choćby śladów nieuprawnionej ingerencji w ich treść. Sąd dodał także, iż o wiarygodności powołanych dokumentów świadczy fakt, że zawierają one informacje dotyczące okoliczności występujących w dniu sporządzenia dokumentu, a zatem stanowią bardziej rzetelny materiał dowodowy niż relacje osobowych źródeł w postaci zeznań świadków i wnioskodawcy, rekonstruujących zdarzenia istniejące wiele lat wcześniej, a zatem w sposób naturalny obciążone ryzykiem nieścisłości wynikającym z wpływu znacznego upływu czasu

od relacjonowanych zdarzeń na możliwość ich pełnego odtworzenia w pamięci i zrelacjonowania.

Sąd I instancji uznał także za wiarygodne zeznania świadków A. D.

i J. N. oraz zeznania wnioskodawcy - w tym jednak zakresie, w którym spójnie i logicznie relacjonują, iż w okresie zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...) SA we W. A. S. pracował na stanowiskach pracy także przy wytwarzaniu mąki (wskazując przy tym w istocie także inne wykonywane przez wnioskodawcę prace). W tym bowiem zakresie cechuje je spójność z dokumentami zebranymi w aktach emerytalnych organu rentowego oraz w aktach osobowych wnioskodawcy dot. jego zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...)

SA we W.. Sąd podkreślił przy tym należy, iż wbrew zapisom zawartym w treści zarówno świadectwa pracy, jak i świadectwa wykonywania pracy zaliczonej do I kategorii zatrudnienia (nie wskazujących przy tym charakteru wykonywanej pracy i określają podstawę prawną dotyczącą całkiem innego działu gospodarki) wnioskodawca podczas swego zatrudnienia wykonywał prace na różnych stanowiskach – nie tylko na wskazanym

w powyższych dokumentach stanowisku nadmłynarza. Żaden przy tym z przeprowadzonych w sprawie dowodów nie wskazywał – a tym samym nie pozwalał na jednoznaczne ustalenie, iż praca odwołującego była pracą wyłącznie przy wytwarzaniu mąki itp. Sam bowiem wnioskodawca wskazywał nie tylko okresy odmiennego w swym charakterze zatrudnienia (np. jako pomocnika młynarza wykonującego rozmaite prace pomocnicze, czy też jako magazyniera) ale także liczne obowiązki – w szczególności w ramach zatrudnienia

w charakterze nadmłynarza - nie związane bezpośrednio z pracami przy wytwarzaniu mąki, ale mające charakter zarówno organizacyjny, jak i dotyczące innych obszarów funkcjonowania przedsiębiorstwa (np. związane z przyjmowaniem dostarczanego surowca). Co przy tym szczególnie istotne dla rozstrzygnięcia sprawy - żaden dokument znajdujący się w aktach osobowych wnioskodawcy (w tym także powołane świadectwa pracy) nie wskazuje, iż A. S. przez cały okres zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...) SA we W. pracował stale i w pełnym wymiarze czasu pracy tylko

„przy wytwarzaniu mąki, kasz płatków i śruty”).

Odnosząc się z kolei do dokumentów z dnia 29.09.1998 r. w postaci świadectwa pracy oraz świadectwa wykonywania pracy zaliczonej do I kategorii zatrudnienia Sąd Okręgowy wskazał, iż - jak już zaznaczono – nie znajdują one pełnego oparcia w treści dokumentów zgromadzonych w aktach osobowych wnioskodawcy (w zakresie powierzonego mu

stanowiska), nie wskazując przy tym w swej treści jednoznacznie charakteru powierzonej A. S. pracy. Sąd wskazał, iż zgodnie z aprobowanym przez Sąd stanowiskiem Sądu Najwyższego zaprezentowanym w wyroku z dnia 22 czerwca 2005 roku (sygn. akt I UK 351/04, publ. OSNP 2006/5-6/90), określanie dla celów emerytalnych stanowisk pracy jako "pracy wykonywanej w szczególnych warunkach" w rozumieniu wykazów stanowiących załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.) nie należy do kompetencji pracodawcy (czy też przechowawcy jego dokumentów). Z treści § 2 ust. 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze nie wynika,

aby stwierdzenie zakładu pracy w przedmiocie wykazania, na podstawie posiadanej dokumentacji, okresów pracy w szczególnych warunkach, miało charakter wiążący i nie podlegało kontroli organów przyznających świadczenia uzależnione od wykonywania pracy w szczególnych warunkach. Świadcstwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach nie jest przy tym dokumentem urzędowym w rozumieniu art. 244 § 1 i 2 k.p.c., gdyż podmiot wydający to świadectwo nie jest organem państwowym ani organem wykonującym zadania

z zakresu administracji państwowej. Tylko dokumenty wystawione przez te organy stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone. Natomiast omawiane świadectwo traktuje się w postępowaniu sądowym jako dokument prywatny w rozumieniu art. 245 k.p.c., który stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte

w dokumencie. Dokument taki podlega pełnej kontroli zarówno co do prawdziwości wskazanych w nim faktów, jak i co do prawidłowości wskazanej podstawy prawnej. Z uwagi na powyższe Sąd I instancji prowadził postępowanie dowodowe, mające na celu zbadanie prawidłowości konstatacji świadctwa pracy z 29.09.1998 r. i świadctwa wykonywania pracy zaliczanej do I kategorii zatrudnienia z 29.09.1998 r., czego implikacją było sprecyzowanie, za pomocą stosownie zweryfikowanych zeznań wnioskodawcy, świadków oraz pozostałych dokumentów zgromadzonych w aktach organu rentowego i w aktach osobowych wnioskodawcy dot. jego zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...) SA we W., charakteru pracy wnioskodawcy wykonywanej w spornym okresie.

Na podstawie zatem powołanych dowodów i przedstawionej ich oceny Sąd Okręgowy przyjął, że praca A. S. w Przedsiębiorstwie (...) SA

we W. (po przekształceniach zakładu pracy), chociaż wykonywana w pewnym zakresie na stanowisku młynarza przy wytwarzaniu mąki, nie była pracą wykonywaną

przy wytwarzaniu mąki w pełnym wymiarze czasu pracy przez minimum 15 lat. Jak już bowiem zaznaczono, § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r.

w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach

lub w szczególnym charakterze stanowi, że okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca

w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale

i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. Dla oceny, czy pracownik pracował w szczególnych warunkach, nie ma istotnego znaczenia nazwa zajmowanego przez niego stanowiska, tylko rodzaj powierzonej mu pracy. Praca

w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych

w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 22 stycznia 2008 r., I UK 210/07, OSNP 2009, nr 5-6,

poz. 75, z 6 grudnia 2007 r., III UK 66/07, z 4 października 2007 r., I UK 111/07,

z 19 września 2007 r., III UK 38/07, OSNP 2008, nr 21 - 22, poz. 329, z 14 września 2007 r., III UK 27/07, OSNP 2008, nr 21 - 22, poz. 325).

Wnioskodawca nie wykazał zatem, w ocenie Sądu Okręgowego, iż pracował

przez minimum 15 lat stale i w pełnym wymiarze czasu pracy przy wytwarzaniu mąki (wykaz A dział X, poz. 10 załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r.) -

na stanowisku młynarza (wykaz A dział X, poz. 10, pkt 1 załącznika nr 1 do zarządzenia nr 16 Ministra Rolnictwa, Leśnictwa i Gospodarki Żywnościowej z dnia 31.03.1988 r.

w sprawie stanowisk pracy, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach

lub w szczególnym charakterze – Dz. Urz. MRLiGŻ z dnia 4 listopada 1988 roku, Nr 2,

poz. 4-5). W okresie zatrudnienia wnioskodawcy w Przedsiębiorstwie (...) SA we W. nawet na stanowisku młynarza (a ustalono, że pracował także na stanowiskach nie ujętych w zamkniętym katalogu zarządzenia nr 16 Ministra Rolnictwa, Leśnictwa i Gospodarki Żywnościowej z dnia 31.03.1988 r., tj. na stanowiskach stażysty, pomocnika młynarza, magazyniera, nadmłynarza, mistrza), jego praca nie polegała tylko

i wyłącznie na pracy przy wytwarzaniu mąki. Jako młynarz wykonywał także inne prace,

co sam przyznał podczas składania zeznań na rozprawie. Rodzaj pracy powierzonej wnioskodawcy przez pracodawcę nawet na stanowisku młynarza (zajmowanym przy tym przez krótki okres w latach 1974-75) nie był zatem pracą wykonywaną stale i w pełnym wymiarze czasu pracy przy wytwarzaniu mąki. Choć zatem bez wątpliwości A. S. wykonywał także - obok innych powierzonych mu zadań, obowiązków i czynności – pracę przy wytwarzaniu mąki, jednakże nie był to wyłączny rodzaj jego pracy - powierzony mu na stałe w pełnym wymiarze czasu pracy. Inaczej mówiąc, wnioskodawca miał powierzony taki zakres obowiązków pracowniczych, który nie mógł być uznany za tożsamy

z pracą przy wytwarzaniu mąki w pełnym wymiarze czasu pracy. Wykonywanie pracy

w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy oznacza, że pracownik nie ma powierzonych innych obowiązków jak tylko te, które dotyczą pracy w szczególnych warunkach.

Prace, o jakich stanowi wykaz A dział X poz. 10 załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., to prace, przy wykonywaniu których stałym i jedynym stanowiskiem pracy pracownika jest stanowisko ulokowane bezpośrednio przy wytwarzaniu mąki, a praca w nich należy do podstawowych obowiązków pracownika, w przypadku zaś wnioskodawcy zakres jego obowiązków pracowniczych wykraczał poza nią. I to ustalenie Sądu Okręgowego miało decydujące znaczenie dla uznania, że wnioskodawca nie pracował

w szczególnych warunkach w okresie od 01.09.1967 r. do 30.09.1998 r. w rozumieniu § 2

ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

Reasumując, w ocenie Sądu I instancji wnioskodawca nie wykazał nie tylko

w postępowaniu przed organem emerytalnym ale także w postępowaniu jurysdykcyjnym żadnym środkiem dowodowym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 1996 roku,

II URN 3/95), iż w ramach swojego zatrudnienia pracował w szczególnych warunkach,

tj. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy przy pracach wymienionych w wykazie

A stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach

lub w szczególnym charakterze, na stanowisku wymienionym w odpowiednim zarządzeniu resortowym.

Przedstawiona wyżej argumentacja doprowadziła Sąd do wniosku, iż A. S. nie spełnił wszystkich niezbędnych warunków do przyznania mu wcześniejszej emerytury,

o której mowa w art. 184 ust. 1 i 2 w zw. z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku

o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz w zw. z § 4 ust.1 pkt 1 i 3 w zw. z § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze - wnioskodawca nie udowodnił wymaganego okresu 15 lat zatrudnienia

w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

Na marginesie Sąd Okręgowy dodał, iż wnioskodawcy nie należy się również emerytura na ogólnych zasadach, o których mowa w art. 24 ust. 1 i 1b pkt 5 ustawy z dnia

17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, gdyż zgodnie z nim emerytura na zasadach określonych w tym przepisie przysługuje mężczyźnie, urodzonemu od dnia 1 stycznia 1950 r. do dnia 31 marca 1950 r., który osiągnął wiek emerytalny wynoszący co najmniej 65 lat i 9 miesięcy. Wnioskodawca urodził się w dniu

1 marca 1950 roku, a zatem nie spełnia wymogu posiadania określonego wieku emerytalnego.

Mając na uwadze powyższe rozważania, uznając decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. z dnia 31 marca 2015 roku za pozbawioną wad -

tak faktycznych, jak i prawnych, na podstawie art. 184 w zw. z art. 32 powołanej ustawy -

a contrario, zgodnie z art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. orzeczono jak w sentencji uzasadnianego wyroku. Nie stwierdzono bowiem żadnych podstaw do uwzględnienia odwołania wnioskodawcy.

Apelację od wyroku wywiódł ubezpieczony wnosząc o uchylenie wyroku w całości

i przekazanie sprawy do rozpatrzenia Sądowi I instancji. Zaskarżonemu rozstrzygnięciu wnioskodawca zarzucił niewłaściwą ocenę zebranego materiału dowodowego oraz pominięcie istotnych dla oceny sprawy faktów procedowanych na rozprawie.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja wnioskodawcy zasługuje na uwzględnienie w sposób skutkujący zmianą zaskarżonego wyroku i przyznaniem A. S. prawa do emerytury począwszy od dnia 1 lutego 2015 r., przy braku stwierdzenia odpowiedzialności organu rentowego

za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji.

Przedmiotem sporu między stronami było, czy wnioskodawca spełnia kumulatywne przesłanki warunkujące nabycie prawa do emerytury na podstawie art. 184 ustawy z dnia

17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (j. t. Dz. U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.), w szczególności przesłankę 15 – letniego stażu pracy w warunkach szczególnych.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego we wskazanym powyżej zakresie Sąd Okręgowy

dokonał sprzecznego ze zgromadzonym materiałem dowodowym ustalenia stanu faktycznego. Ustalenia Sądu I instancji były nadto niepełne – Sąd zaniechał bowiem ustalenia, jakie dokładnie czynności ubezpieczony wykonywał podczas zatrudnienia na kolejnych stanowiskach pracy w (...) Zakładach (...) we W.. W konsekwencji Sąd

I instancji poczynił błędne rozważania prawne, co skutkowało nieuzasadnionym oddaleniem odwołania wnioskodawcy, spełniającego przesłanki ustalenia mu prawa do emerytury

w wieku emerytalnym obniżonym z uwagi na wykonywanie pracy w szczególnych warunkach.

W kontekście powyższego należy podkreślić, że prawidłowe rozstrzygnięcie każdej sprawy uzależnione jest od spełnienia przez Sąd orzekający dwóch naczelných obowiązków procesowych, tj. przeprowadzenia postępowania dowodowego w sposób określony przepisami kodeksu postępowania cywilnego oraz dokonania wszechstronnej oceny całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej. Rozstrzygnięcie to winno również znajdować oparcie w przepisach prawa materialnego adekwatnych do poczynionych ustaleń faktycznych. Kontrola instancyjna zaskarżonego orzeczenia ma natomiast na celu ustalenie, czy w sprawie będącej przedmiotem rozpoznania Sąd pierwszej instancji sprostał tym wymogom. Istotą postępowania apelacyjnego jest zbadanie zasadności zarzutów skierowanych przeciwko orzeczeniu sądu pierwszej instancji. Sąd odwoławczy orzeka jednak w oparciu o całokształt zgromadzonego materiału dowodowego, dokonując na nowo jego własnej, samodzielnej i swobodnej oceny, w tym oceny zgromadzonych w postępowaniu przed sądami obu instancji dowodów. Jako Sąd merytoryczny, bazując na tym samym materiale dowodowym, co Sąd pierwszej instancji, Sąd odwoławczy może czynić własne, odmienne ustalenia,

może również, na podstawie art. 382 in fine k.p.c. przeprowadzić uzupełniające postępowanie dowodowe. Sąd drugiej instancji jako sąd nie tylko odwoławczy, lecz także merytoryczny, nie może poprzestać na zbadaniu zarzutów apelacyjnych. Powinien poczynić własne ustalenia i samodzielnie ocenić je z punktu widzenia prawa materialnego. Sąd Najwyższy wyraźnie też akcentuje, że ustalenia sądu pierwszej instancji nie są dla sądu drugiej instancji wiążące, stąd też obowiązek dokonywania ustaleń istnieje niezależnie od tego, czy wnoszący apelację podniósł zarzut dokonania wadliwych ustaleń faktycznych lub ich braku (zob. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów SN z dnia 23 marca 1999 r., III CZP 59/98, OSNC 1999, nr 7-8, poz. 124).

Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, że obniżenie wieku emerytalnego niektórym grupom zawodowym uzasadnia się narażeniem tych osób na szybsze niż przeciętne zrealizowanie się emerytalnego ryzyka z powodu wystąpienia w ich zawodach czynników negatywnych (najczęściej szkodliwych dla zdrowia lub obniżających sprawności psychofizyczne), które doprowadzają do wcześniejszej niż powszechnie utraty sił do wykonywania dotychczasowej pracy. Stąd też prawo do emerytury w wieku niższym nie jest tu przywilejem, lecz co do zasady wynika ze szczególnych właściwości wykonywanej pracy. Pamiętać przy tym należy, iż prawo do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym stanowi odstępstwo od zasady wyrażonej w art. 24 i 27 ustawy o emeryturach i rentach z FUS i określonego w nim wieku emerytalnego, tak więc przepisy regulujące to prawo należy interpretować w sposób gwarantujący zachowanie celu uzasadniającego to odstępstwo.

Rodzaje prac w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze wymienione zostały w wykazie A stanowiącym załącznik do cytowanego wyżej rozporządzenia, zaś poszczególne stanowiska pracy w warunkach szczególnych - w zarządzeniach „resortowych” poszczególnych ministrów, wydanych na podstawie delegacji zawartej w przepisie § 1 ust. 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. Sąd Apelacyjny podkreśla, że za pracę w warunkach szczególnych może zostać uznane wyłącznie zatrudnienie wymienione w ww. przepisach, choćby inny rodzaj zatrudnienia, nie mieszczący się w tym katalogu, wiązał się - zwłaszcza w subiektywnym przekonaniu pracownika - ze szkodliwym oddziaływaniem na jego stan zdrowia. Decydującą rolę w analizie charakteru pracy ubezpieczonego z punktu widzenia uprawnień emerytalnych ma zatem możliwość jej zakwalifikowania pod którąś z pozycji wspomnianego załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów. Nawiązując do treści apelacji należy wyraźnie podkreślić, iż w świetle przepisu art. 32 ust. 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych pracami w szczególnych warunkach nie są wszelkie prace wykonywane w narażeniu na kontakt z niekorzystnymi dla zdrowia pracownika czynnikami, lecz jedynie takie, które zostały rodzajowo wymienione w tymże rozporządzeniu. Przepis § 1 ust. 1 rozporządzenia stanowi zresztą, że akt ten ma zastosowanie do pracowników wykonujących prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, wymienione w § 4 - 15 rozporządzenia oraz w wykazach stanowiących załącznik do niego (analogiczne stanowisko w przedmiotowej kwestii zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 1 czerwca 2010 r., sygn. akt: II UK 21/10; LEX nr 619638).

Jak już wyżej wspomniano, niezbędną cechą pozwalającą na uznanie danego zatrudnienia za wykonywane w szczególnych warunkach w rozumieniu rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. jest wykonywanie pracy stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku. Stanowi o tym cytowany przepis § 2 ust. 1 rozporządzenia, wskazując przez to, że intencją ustawodawcy było zawężenie zakresu okresów szczególnych tylko do tych okresów zatrudnienia, w których praca w warunkach szczególnych była faktycznie wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy.

Zaznaczyć zatem trzeba, że tylko okresy wykonywania zatrudnienia w pełnym wymiarze czasu pracy kreują i wypełniają weryfikowalne kryterium uznania pracy o cechach znacznej szkodliwości dla zdrowia lub znacznego stopnia uciążliwości,

lub wymagającej wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia. Taki sam warunek odnosi się do wymagania stałego wykonywania takich prac, co oznacza, że krótsze dobowo (nie w pełnym wymiarze obowiązującego czasu pracy na danym stanowisku), i nie stałe świadczenie pracy wyklucza dopuszczalność uznania pracy za świadczoną w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wskutek niespełnienia warunku stałej znacznej szkodliwości dla zdrowia lub stałego znacznego stopnia uciążliwości wykonywanego zatrudnienia (vide: wyrok SN z 19 września 2007 r., III UK 38/07, OSNP 2008/21-22/329).

Nie jest dopuszczalne uwzględnianie do okresów pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, wymaganych do nabycia prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym, innych równocześnie wykonywanych prac w ramach dobowej miary czasu pracy, które nie oddziaływały szkodliwie na organizm pracownika. Stanowisko takie wyraził Sąd Najwyższy m. in. w wyroku z dnia 4 czerwca 2008 r. (II UK 306/07, OSNP 2009/21-22/290) oraz w wyroku z dnia 3 grudnia 2013 r. (I UK 181/13, LEX nr 1467148).

Jednocześnie przypomnieć należy, iż w orzecznictwie sądowym utrwalił się pogląd, zgodnie z którym wykonywanie innych czynności nie powoduje utraty charakteru pracy w szczególnych warunkach w dwóch sytuacjach. Po pierwsze, w sytuacji, kiedy inne równocześnie wykonywane prace stanowią integralną część (immanentną cechę) większej całości dającej się zakwalifikować pod określoną pozycję załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 62/07, LEX Nr 375653; dnia 5 maja 2009 r., I UK 4/09, LEX Nr 509022 oraz z dnia 11 marca 2009 r., II UK 243/08 i tam powołane wcześniejsze orzecznictwo). Po drugie, ma to miejsce wówczas, gdy czynności wykonywane w warunkach nienarządzających na działanie czynników szkodliwych dla zdrowia mają charakter incydentalny, krótkotrwały, uboczny (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 22 stycznia 2008, I UK 210/07, OSNP 2009 nr 5-6, poz. 75 oraz z dnia 22 kwietnia 2009 r., II UK 333/08, LEX nr 1001310).

Mając na uwadze powyższe wskazać należy, iż – jak wynika z zeznań świadków oraz wyjaśnień wnioskodawcy - A. S. jako pomocnik młynarza wykonywał pracę m. in. przy rozładunku zboża, przy pakowaniu mąki i przetworów, pracował przy odsiewaczach, prace porządkowe wykonywał jedynie na koniec dnia. Będąc zatrudnionym na stanowisku młynarza (od 1 października 1968 r.) – przygotowywał zboże do przemiału, prowadził przemiał produktów, włączał młyn, kontrolował pracę maszyn, kontrolował jakość mąki, kierował mąkę do pakowania, ważył mąkę i otręby, zajmował się także pacami naprawczymi urządzeń np. wymianą walców czy też naprawę usterek rozdrabniaczy. Jako nadmłynarz (od 1 stycznia 1975 r.) kierował natomiast produkcją w całym zakładzie, nadzorował przyjęcie surowca, ustawiał zmiany. Prace o charakterze biurowym – sporządzanie podstawowej dokumentacji, raportów – które nie zabierały mu dużo czasu, wykonywał w kantorku, który znajdował się na terenie młyna. Do zakresu obowiązków ubezpieczonego nie należały wówczas ani sprawy z zakresu bhp czy ppoż, ani rozdział prac, czym zajmowała się dyrekcja zakładu. Zeznania potwierdziły, iż wnioskodawca w okresie spornego zatrudnienia nie wykonywał nigdy obowiązków magazyniera, ewentualnie mogło to mieć miejsce w wyjątkowych sytuacjach, gdy np. zastępował innego urlopowanego pracownika.

Opisane powyżej prace, wykonywane przez ubezpieczonego na stanowiskach pomocnika młynarza i młynarza zajmowanych w (...)

we W., należy – w ocenie Sądu odwoławczego – uznać za prace wymienione w załączniku A, dział X, poz. 10 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.), tj. prace przy wytwarzaniu mąki, kasz, płatków i śruty oraz w zarządzeniu nr 16 Ministra Rolnictwa, Leśnictwa

i Gospodarki Żywnościowej z 31 marca 1988 r. w sprawie stanowisk pracy, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze - w dziale X, poz. 10 (Dz. Urz. MRiRW z 1988 r. Nr 2, poz. 4), gdzie wymienione zostały stanowiska: młynarza (pkt 1), pakowacza przetworów zbożowo-mącznych na urządzeniach tradycyjnych (pkt 3), robotnika za- i wyładunkowego zbóż, przetworów zbożowych, komponentów paszowych, pasz (pkt 7). Należy przy tym zwrócić uwagę, iż sformułowanie, że pracami w warunkach szczególnych są prace „przy wytwarzaniu mąki, kasz, płatków i śruty” nie odnosi się wyłącznie do prac produkcyjnych, skoro wśród prac wymienionych w zarządzeniu wymieniono prace związane z czyszczeniem, pakowaniem, załadunkiem i wyładunkiem czy renowacją opakowań.

Nie budzi przy tym wątpliwości Sądu Apelacyjnego, że A. S. wykonywał przedmiotowe prace stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Wykonywanie w początkowym etapie zatrudnienia tj. na stanowisku pomocnika młynarza prac porządkowych

po zakończonej pracy miało bezsprzecznie charakter krótkotrwały i uboczny względem czynności związanych m. in. z załadunkiem i rozładunkiem zboża czy też pakowaniem mąki. Podobnie należy traktować wykonywane czasem czynności związane z naprawą urządzeń, które – poza tym, że miały charakter wyjątkowy – były konieczne do kontynuowania pracy przez wnioskodawcę.

Jeżeli natomiast chodzi o pracę ubezpieczonego na stanowisku nadmłynarza, to wypełnia ona warunki konieczne do uznania jej za czynności kontroli międzyoperacyjnej, kontroli jakości produkcji i usług oraz dozoru inżyniersko-technicznego na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie (pkt 24 działu XIV wykazu A rozporządzenia z 1983 r.). Materiał dowodowy w postaci zeznań świadków i wyjaśnień ubezpieczonego potwierdza, że wnioskodawca wykonywał wówczas prace polegające na bezpośrednim dozorze i bezpośredniej kontroli procesu pracy na stanowiskach pracy wykonywanej w szczególnych warunkach, przy czym miało to miejsce stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Wyjaśnić w tym miejscu trzeba, że zgodnie z utrwaloną linią orzecznictwa osoba wykonująca m. in. kontrolę jakości produkcji nie musi stale przebywać na stanowiskach, gdzie jest wykonywana praca w szczególnych warunkach. W zakresie jej obowiązków –

co wynika z istoty zajmowanego stanowiska - musi być bowiem przewidziane sporządzanie dokumentacji, planów organizacyjnych i innych podobnych czynności. W związku

z powyższym nie ma podstaw do traktowania odrębnie czynności obejmujących sporządzenie dokumentacji związanej z dozorem, które stanowią integralną część sprawowanego dozoru. W sytuacji, gdy dozór czy kontrola jest pracą w szczególnych warunkach i praca polegająca na dozorze była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, nie ma żadnej potrzeby ustalania, ile czasu pracownik poświęcał na bezpośredni nadzór nad pracownikami,

a ile - na inne czynności, które również były związane z tym dozorem. Okres wykonywania takiej pracy jest okresem pracy uzasadniającym prawo do świadczeń na zasadach przewidzianych w rozporządzeniu z 7 lutego 1983 r. niezależnie od tego, ile czasu pracownik poświęca na bezpośredni dozór pracowników, a ile na inne czynności ściśle związane

ze sprawowanym dozorem i stanowiące jego integralną część, takie jak sporządzanie związanej z nim dokumentacji (vide: wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 8 stycznia 2009 r.,

I UK 201/08, LEX nr 738338; z dnia 11 marca 2009 r., II UK 243/08, LEX nr 550990; z dnia 24 września 2009 r., II UK 31/09, LEX nr 559949).

Mając na uwadze powyższe należy stwierdzić, że wykonywanie przez A. S. pewnych czynności o charakterze biurowym, co zresztą miało miejsce

w kantorku znajdującym się w młynie, a nie np. w odrębnym budynku, nie stoi

na przeszkodzie uznania jego ówczesnego zatrudnienia za wykonywane w warunkach szczególnych. Należy przy tym pamiętać, że łącznikiem pozwalającym na uznanie czynności dozoru lub kontroli za pracę w szczególnych warunkach jest narażenie ubezpieczonego

na czynniki istniejące na stanowisku pracy podwładnych zatrudnianych w szczególnych warunkach, co w realiach niniejszej sprawy niewątpliwie miało miejsce.

W tym stanie rzeczy, uznając, iż cały okres zatrudnienia A. S.

w (...) we W. należy kwalifikować jako okres zatrudnienia w warunkach szczególnych (w tym służbę wojskową odbytą w latach 1970 – 1972), Sąd Apelacyjny uznał, iż wnioskodawca legitymuje się wszystkimi przesłankami koniecznymi do ustalenia mu prawa do emerytury wcześniejszej na podstawie art. 184

w zw. z art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, o czym Sąd Apelacyjny orzekł, zmieniając na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zaskarżony wyrok i przyznając A. S. prawo do emerytury od dnia 1 lutego 2015 r., jak w pkt 1 sentencji wyroku.

W pkt 2 sentencji wyroku Sąd Apelacyjny nie stwierdził odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji. Zgodnie

z brzmieniem art. 118 ust. 1a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w razie ustalenia prawa do świadczenia lub jego wysokości orzeczeniem organu odwoławczego za dzień wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji uważa się również dzień wpływu prawomocnego orzeczenia organu odwoławczego, jeżeli organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji. Organ odwoławczy, wydając orzeczenie, stwierdza odpowiedzialność organu rentowego. Przez wyjaśnienie „ostatniej niezbędnej okoliczności” trzeba rozumieć wyjaśnienie ostatniej okoliczności koniecznej do ustalenia samego istnienia prawa wnioskodawcy do świadczenia. Wydanie przez organ rentowy niezgodnej z prawem decyzji odmawiającej wypłaty świadczenia w sytuacji, gdy było możliwe wydanie decyzji zgodnej

z prawem, w szczególności, gdy ubezpieczony wykazał wszystkie przesłanki świadczenia oznacza, że opóźnienie w spełnieniu świadczenia jest następstwem okoliczności, za które organ rentowy ponosi odpowiedzialność, choćby nie można było mu zarzucić niestaranności w wykładni i zastosowaniu prawa (por. wyrok Sądu Najwyższego z 25 stycznia 2005 r.,

sygn. akt I UK 159/04, OSNP nr 19/2005, poz. 308). Wydanie jednak błędnej decyzji

w sytuacji, gdy organ rentowy nie dysponował wystarczającym materiałem dowodowym pozwalającym na ustalenie prawa wnioskodawcy do żądanego świadczenia, nie skutkuje obciążeniem organu odpowiedzialnością z tego tytułu. Skoro zatem w niniejszej sprawie

do ustalenia prawa wnioskodawcy do emerytury doszło dopiero na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w toku postępowania sądowego, w szczególności na podstawie zeznań świadków, niedopuszczalnych w postępowaniu przed organem rentowym, Sąd odwoławczy nie znalazł podstaw do stwierdzenia odpowiedzialności pozwanego organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji.

SSA Bożena Grubba SSA Maciej Piankowski SSA Michał Bober